

Sygn. akt: I C 957/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2021r.

Sąd Rejonowy w Kętrzynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Beata Bihuń
Protokolant:	sekretarz sądowy Agnieszka Piskorz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 października 2021 r. w K.

sprawy z powództwa K. K.

przeciwko Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

zadośćuczynienie z tytułu uszkodzenia ciała lub uszczerbku na zdrowiu zasądzone na podstawie art.445k.c.

I. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powoda K. K. kwotę 5.700,00 zł (pięć tysięcy siedemset złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 2 maja 2019 r. do dnia zapłaty.

II. W pozostałej części powództwo oddala.

III. Zasądza od powoda K. K. na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwotę 2.880,00 zł (dwa tysiące osiemset osiemdziesiąt złotych) wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

IV. Nakazuje zwrócić pozwanemu kwotę 1.000,00 zł (jeden tysiąc złotych) tytułem niewykorzystanej zaliczki.

V. Nakazuje zwrócić powodowi kwotę 101,07 zł (sto jeden złotych i siedem groszy) tytułem części niewykorzystanej zaliczki.

sygn. akt I C 957/19

UZASADNIENIE

Powód K. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. kwoty 23.700,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 2 maja 2019 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za uszkodzenie ciała i rozstrój zdrowia. Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 6 listopada 2018 r. doszło do wypadku komunikacyjnego na drodze powiatowej w miejscowości K.. Kierujący samochodem marki A. o nr rej. (...) stracił panowanie nad pojazdem, co spowodowało, iż uderzył w drzewo, a następnie doprowadził do zderzenia bocznego z autobusem (...) o nr rej. (...), którego kierowcą był powód. Następnie autobus uderzył w drzewo. Sprawca wypadku, będący pod wpływem alkoholu, zginął na miejscu. W wyniku wypadku powód doznał stłuczenia głowy, brzucha

i prawej kończyny dolnej oraz ogólnych potłuczeń. W dacie zdarzenia pojazd sprawcy objęty był obowiązkowym ubezpieczeniem OC w Towarzystwie (...) S.A. z siedzibą w W..

W odpowiedzi na pozew Towarzystwo (...) S.A.

z siedzibą w W. wniosło o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwany wskazał, że stan faktyczny sprawy obejmuje skutki wypadku komunikacyjnego, który miał miejsce w dniu 6 listopada 2018 r., w wyniku którego powód doznał niewielkich obrażeń ciała, powierzchownego urazu kręgosłupa. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił na rzecz powoda kwotę 1.300,00 zł tytułem zadośćuczynienia, uznając pozostałe roszczenia za nieuzasadnione. W ocenie pozwanego, w stanie faktycznym wynikającym z akt szkody, dochodzone przez powoda roszczenia są zawyżone z stosunku do krzywdy jakiej doznał i z tego powodu nie zasługują na uwzględnienie.

Sąd ustalił, co następuje:

K. K. był zatrudniony w oddziale firmy (...) Sp. z o.o. w K. na stanowisku kierowcy autobusu. W dniu 6.11.2018 r. rozpoczął pracę o godz. 4:45. O godz. 13.35 rozpoczął kurs na trasie K. – B. – K. – K.. Około godz. 14.25 na drodze powiatowej w miejscowości K. doszło do wypadku komunikacyjnego. Kierujący samochodem marki A. o nr rej. (...) stracił panowanie nad pojazdem, co spowodowało, iż uderzył w drzewo, a następnie doprowadził do zderzenia bocznego z autobusem (...) o nr rej. (...), którego kierowcą był powód. Następnie autobus uderzył w drzewo. Na miejsce zdarzenia zostały wezwane służby ratunkowe. Sprawca wypadku, będący pod wpływem alkoholu, zginął na miejscu. W wyniku wypadku powód doznał stłuczenia głowy, brzucha i prawej kończyny dolnej oraz ogólnych potłuczeń. Karetką pogotowia został zabrany do Szpitala (...) w K., gdzie przebywał do dnia 08.11.2018 r. Po opuszczeniu szpitala kontynuował leczenie w poradni urazowo – ortopedycznej.

(dowód: bezsporne, karta informacyjna – k. 14, historia choroby – k. 18 v – 19, 78-79, protokół – k.51v – 52, informacja z policji k. 91)

K. K. do dzisiaj odczuwa skutki zdarzenia z dnia 6.11.2018 r., szczególnie odczuwa dolegliwości związane z urazem kolana prawego. Przez jakiś czas po wypadku potrzebował pomocy żony np. przy wchodzeniu do wanny. Przed wypadkiem grał w piłkę nożną, od czasu wypadku nie może grać z uwagi na ból kolana i kręgosłupa. Powód przez kilka miesięcy przyjmował leki przeciwbólowe, z których zrezygnował w obawie przed uzależnieniem. Na skutek wypadku K. K. ma problemy ze snem. Zdarza się, że śni mu się wypadek. Odczuwa lęk przed prowadzeniem tak dużego pojazdu jakim jest autobus. Był zmuszony zmienić pracę, obecnie jest kierowcą „busa”. Korzysta również z pomocy psychologicznej i psychiatrycznej. Na zwolnieniu lekarskim przebywał do dnia 06.05.2019 r.

(dowód: zeznania powoda K. K. – k. 120v, historia choroby poradnia zdrowia psychicznego – k. 57-59, (...) k. 71 - 76, zaświadczenie – k. 61 verte)

Sprawca wypadku posiadał obowiązkowe ubezpieczenie OC w Towarzystwie (...) S.A. z siedzibą w W., do którego powód zgłosił roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia. W toku postępowania likwidacyjnego, na zlecenie Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. specjalista z zakresu (...) wydał zaoczną opinię lekarską, w której potwierdził obrażenia jakich doznał K. K. w wyniku wypadku z dnia 06.11.2018 r. Ustalił występowanie u powoda silnego bólu przejściowego z koniecznością doraźnego zażywania leków przeciwbólowych. Stwierdził zaburzenia emocjonalne po wypadku i zalecił konsultacje psychiatryczną.

(dowód: opinia k. 68 - 70)

W opinii biegłej z zakresu psychologii powód wykazuje cechy osobowości neurotycznej, którą cechuje większa skłonność do doświadczania takich uczuć jak lęk, smutek czy poczucie winy. Dotkliwie reaguje na codzienny stres i słabiej sobie z nim radzi. Jest często skrępowany i wycofany, nieśmiały a następnie może reagować nadmiernymi emocjami negatywnymi. Może to przyczyniać się do częstego występowania takich zachowań jak nerwowość, zaburzenia snu, rozmyślania, zamartwianie się oraz skłonności hipochondryczne. Zdarzenie z dnia 6 listopada

2018 roku zostało odebrane przez powoda jako sytuacja stresująca, wg biegłej mająca bezpośredni wpływ jego na późniejszy stan psychiczny. Obecne zmniejszenie aktywności życiowej, a także odczuwanych do dnia dzisiejszego nawracających obaw związanych z pojazdami w ruchu, rozchwianie emocjonalne, nawracający lęk, liczne objawy somatyczne, skłonności hipochondryczne, a także niskie umiejętności radzenia sobie z sytuacjami trudnymi obrazują stały wzór zachowań u K. K. jako objawów często występujących u osobowości neurotycznej z wysokim poziomem nadwrażliwości na bodźce zewnętrzne, wysokim poziomem uogólnionego leku, depresyjności i osobowością typu zależnego, która może przejawiać tendencje do zaburzeń nerwicowych i chorób psychosomatycznych, nie związanych bezpośrednio z sytuacją wypadku. Biegła zaleciła psychoterapię.

(dowód: opinia biegłej – k. 181 – 183)

Biegły z zakresu traumatologii i narządu ruchu nie stwierdził u K. K. trwałego naruszenia sprawności organizmu. Ustalił, że powód w wyniku wypadku doznał ogólnych potłuczeń ciała, a przez okres około 3 tygodni mógł odczuwać dolegliwości bólowe wielomiejscowo i z tego powodu był okresowo niezdolny do pracy zawodowej. W zakresie narządu ruchu nastąpił całkowity powrót do zdrowia sprzed wypadku.

(dowód: opinia biegłego – k. 192)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie częściowo.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie materiału dowodowego w postaci zeznań świadka powoda, zgromadzonej w sprawie dokumentacji medycznej i powypadkowej oraz opinii biegłych, albowiem ich wiarygodność nie budzi wątpliwości i nie była kwestionowana przez strony. Zeznania świadka M. I. nie wniosły niczego do sprawy.

W ocenie Sądu, jednoznaczna w sprawie była odpowiedzialność pozwanego co do zasady za skutki zdarzenia, ponieważ to pozwany ubezpieczał w dacie zdarzenia odpowiedzialność cywilną sprawcy szkody. Bezsporne były również okoliczności zdarzenia oraz wina sprawcy. Spór stron dotyczył podstaw do wypłaty powodowi zadośćuczynienia w żądanej przez niego wysokości.

Podstawą prawną roszczenia o zadośćuczynienie jest art. 445 § 1 kc, który stanowi, że w wypadkach przewidzianych w art. 444 kc, tzn. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Przepis art. 822 § 1 kc przewiduje natomiast, iż przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Natomiast w myśl art. 822 § 4 kc uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Materiał dowodowy zebrany w sprawie przemawiał za tym, aby uwzględnić powództwo w części. Wysokość kwoty zadośćuczynienia pieniężnego jest zwykle uzależniona od wielkości doznanej przez powoda krzywdy. Przy czym pod pojęciem krzywdy należy rozumieć wszystkie negatywne skutki uszkodzenia ciała czy też rozstroju zdrowia także w sensie fizycznym jak i psychicznym. Przy ustalaniu wielkości zadośćuczynienia Sąd dokonuje oceny konkretnego stanu faktycznego, a także rozmiaru doznanej krzywdy na wielu płaszczyznach.

W orzecznictwie dominuje pogląd, że zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (wyrok

Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24 lutego 2012 roku, sygn. akt I ACa 84/12, opubl. LEX nr 1124827, Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 11 lipca 2013 r. I ACa 195/13, opubl. LEX nr 1363278; Wyrok SN z dnia 28 września 2001 r. III CKN 427/00, opubl. LEX nr 52766; Wyrok SN z dnia 8 czerwca 2011 r. I PK 275/10, opubl. LEX nr 1164114).

Dokonując pełnej oceny zakresu szkody, jakiej doznał powód, sąd posiłkował się również opiniami biegłych sądowych z zakresu traumatologii i narządu ruchu oraz psychologii.

W opinii biegłego z zakresu traumatologii i narządu ruchu wypadek nie spowodował u powoda trwałego uszczerbku na zdrowiu. Natomiast zeznania świadka i samego powoda jednoznacznie wskazują, że wypadek spowodował zmianę jego stylu życia. Ograniczył jego dotychczasową aktywność życiową i zawodową. Powód w związku z odczuwanymi dolegliwościami, bólem kolana i kręgosłupa, musiał zrezygnować ze swojego hobby jakim była gra w piłkę nożną. Biegła psycholog wskazała natomiast, że zdarzenie z dnia 6 listopada 2018 roku było sytuacją mającą bezpośredni wpływ na późniejszy stan psychiczny powoda.

Mimo, że biegli nie stwierdzili u powoda trwałego czy też długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, to w ocenie Sądu negatywne skutki zdarzenia z dnia 6 listopada 2018 r., powód odczuwał zarówno tuż po wypadku jak i odczuwa w chwili obecnej. Trzeba bowiem mieć na uwadze, że powód przebywał na zwolnieniu lekarskim ponad pięć miesięcy, co przemawia za uznaniem, iż dolegliwości były znaczne i uciążliwe. Z pewną dozą obiektywności Sąd ocenił zatem wnioski biegłych, iż były to dolegliwości przemijające, krótkotrwałe, czy subiektywne. Zresztą, odczuwanie bólu ze swej istoty jest uczuciem subiektywnym, niemierzalnym, ponieważ stopień wrażliwości na ból i jego intensywności jest cechą indywidualną każdego człowieka. Wypadek spowodował u powoda pogorszenie stanu zdrowia szczególnie psychicznego. Wypadek z dnia 6.11.2018 r. był dla powoda ogromnym przeżyciem i odbił się przede wszystkim na jego psychice. K. K. był kierowcą autobusu. W związku z przeżytym wstrząsem odczuwa on lęk przed prowadzeniem dużych pojazdów, takich jak autobus. Obecnie pracuje jako kierowca busa, ale w dalszym ciągu przeżywa stres, np. w chwili mijania się z dużym pojazdem, przy czym zdaniem Sądu obecne lęki mają charakter przejściowy. Z uwagi na młody wiek powoda istnieje duże prawdopodobieństwo jego stan psychiczny poprawi się, tym bardziej, że korzysta z pomocy specjalisty w tym zakresie.

Zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą, przyjęty przez biegłych procentowy uszczerbek na zdrowiu może stanowić jeden z elementów, jaki wpływa na wysokość przyznanego świadczenia. Ustalony stopień utraty zdrowia nie jest bowiem równoznaczny z rozmiarem krzywdy i tym samym wielkością należnego zadośćuczynienia. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 05 października 2005 r. w sprawie I PK 47/05 (opubl. M.P.Pr. (...)) stwierdził, że procentowo określony uszczerbek służy tylko jako pomocniczy środek ustalania rozmiaru odpowiedniego zadośćuczynienia. Należne poszkodowanemu (pokrzywdzonemu czynem niedozwolonym) zadośćuczynienie nie może być mechanicznie mierzone przy zastosowaniu stwierdzonego procentu uszczerbku na zdrowiu. Podobnie Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 15 czerwca 2016 r., I ACa 1786/15 (opubl. LEX nr 2106886) stwierdził, że "nie można akceptować stosowania taryfikatora i ustalania wysokości zadośćuczynienia według procentów trwałego uszczerbku na zdrowiu, bowiem zdrowie ludzkie jest dobrem o szczególnie wysokiej wartości, w związku z czym zadośćuczynienie z tytułu uszczerbku na zdrowiu powinno być odpowiednio duże. Ponadto nietrafne jest posługiwanie się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia jedynie określonymi jednostkami przeliczeniowymi w postaci najniższego czy średniego wynagrodzenia pracowniczego". Procentowy uszczerbek na zdrowiu w żaden sposób nie świadczy o wielkości doznanej krzywdy ani w wymiarze czasowym, ani w wymiarze doznanych cierpień. Nawet niewielki uszczerbek na zdrowiu może powodować znaczne cierpienia, a co za tym idzie może wpływać na rozmiar krzywdy.

W ocenie Sądu biorąc pod uwagę charakter doznanych przez powoda urazów fizycznych i urazu psychicznego związanych z wypadkiem z dnia 6.11.2018 r. uzasadniają przyznanie mu zadośćuczynienia w wysokości 7.000,00 zł (siedem tysięcy złotych), które sąd pomniejszył o wypłaconą powodowi przez ubezpieczyciela kwotę 1.300,00 zł. Na wysokość zadośćuczynienia wpływają cierpienia pokrzywdzonego, tak fizyczne, jak i psychiczne, których rodzaj, czas trwania i natężenie należy każdorazowo określić w kontekście materiału dowodowego sprawy, a nie tylko w oparciu o suche wywody biegłych o stopniu trwałego uszczerbku czy długotrwałości doznanego uszczerbku na zdrowiu.

W ocenie Sądu, przyznana niniejszym wyrokiem kwota w pełni rekompensuje wszelkie niedogodności, doznany ból i powstałe ograniczenia, stanowi słuszne oraz adekwatne zadośćuczynienie dla powoda z tytułu doznanych obrażeń oraz skutków zdarzenia. Sąd określając należną powodowi kwotę zadośćuczynienia miał również na uwadze kwoty zadośćuczynienia zasądzone w podobnych przypadkach w innych sprawach. Z punktu widzenia tego kryterium, zadośćuczynienie zasądzone na rzecz powoda, w ocenie Sądu nie jest ani nadmiernie wygórowane, ani nadmiernie zaniżone. Dlatego w dalszym zakresie należało powództwo oddalić.

O odsetkach sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu, na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, od dnia 02.05.2019 roku do dnia zapłaty.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 kpc, rozdzielając je pomiędzy stronami i przyjmując, że powód wygrał w 24%, a pozwany w 76%.

W pkt IV i V wyroku sąd nakazał zwrócić stronom niewykorzystane zaliczki.